

Sygn. akt IV Ka 732/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Krzysztof Gąsior

Sędziowie SA Stanisław Tomasiak

SO Sławomir Goślawski (spr.)

Protokolant Agnieszka Olczyk

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Janusza Omyły

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2014 roku

sprawy **M. S.**

oskarżonego z art. 244 kk, z art. 191 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, z art. 190 a § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku

z dnia 25 października 2013 roku sygn. akt VI K 471/13

na podstawie art. 437 § 1 kpk, art. 438 pkt 4 kpk, art. 634 kpk, art. 627 § 1 kpk, art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami)

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniża orzeczoną w punkcie 2 karę łączną pozbawienia wolności do 8 (ośmiu) miesięcy;

w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokat E. S. kwotę 619,92 (sześćset dziewiętnaście 92/100) złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

zasądza od oskarżonego M. S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180,00 (sto osiemdziesiąt) złotych opłaty za obie instancje oraz kwotę 639,92 (sześćset trzydzieści dziewięć 92/100) złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym.

IV Ka 732/13

UZASADNIENIE

M. S. został oskarżony o to, że:

I.w dniu 22 lutego 2013 roku w R. nie zastosował się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Radomsku VI Wydział Karny wyroku o sygn. VI K 109/10 z dnia 11.03.2010r. dotyczącego zakazu

prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 10 lat, w ten sposób, że pomimo orzeczonego zakazu jechał jako kierujący samochodem m-ki (...) o nr rej. (...) po drodze publicznej,

tj. o czyn z art. 244 kk;

II. w okresie od marca 2012 r. do końca maja 2013r. w R., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, a więc w warunkach czynu ciągłego, poprzez agresywną postawę oraz groźby bezprawne pozbawienia życia i zdrowia stosowane wobec O. D. osobiście, za pomocą telefonu komórkowego oraz poprzez jej matkę, zmuszał ją do powrotu w nieformalny związek konkubencki oraz zaprzestania spotykania się z innymi mężczyznami, wielokrotnie grożąc jej śmiercią, twierdząc przy tym, że jest osobą niepoczytalną i nie poniesie za swój czyn większych konsekwencji, jak to było w przypadku osobie o pseudonimie J., która w 2009r. w R. zabiła nauczycielkę,

tj. o czyn z art. 191 § 1 kk w zw z art. 12 kk;

III. w okresie od marca 2012 r. do końca maja 2013r. w R., wbrew woli swojej byłej konkubiny O. uporczywie nękał ją poprzez wielokrotne wykonywania połączeń oraz sygnałów, wysyłanie na jej prywatny i służbowy numer telefonu sms-ów o różnych porach dnia i nocy wyznających jej miłość oraz uwłaczających jej godności osobistej, nachodzenie jej w pracy, obserwowanie miejsca zamieszkania, czym wzbudził w niej uzasadnione poczucie obawy, zagrożenia i strachu o swoje bezpieczeństwo, a nadto naruszył jej poczucie prywatności,

tj. o czyn z art. 190a § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 25 października 2013 roku w sprawie VI K 471/13 Sąd Rejonowy w Radomsku:

1. oskarżonego M. S. uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, które wypełniły odpowiednio znamiona art. 244 kk co do czynu opisanego w pkt I, art. 191 § 1 kk w zw. z art. 12 kk co do czynu opisanego w pkt II i art. 190a § 1 kk co do czynu opisanego w pkt III i za to:

a. za czyn opisany w pkt I aktu oskarżenia na podstawie art. 244 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

b. za czyn opisany w pkt II aktu oskarżenia na podstawie art. 191 § 1 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

c. za czyn opisany w pkt III aktu oskarżenia na podstawie art. 190a § 1 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 85 kk, art. 86 § 1 kk w miejsce wyżej orzeczonych jednostkowych kar pozbawienia wolności wymierzył oskarżonemu M. S. karę łączną 1 roku pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu M. S. okres tymczasowego aresztowania od dnia 04.06.2013r. do dnia 25.10.2013r. przyjmując 1 dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny 1 dniowi kary pozbawienia wolności;

4. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokat E. S. kwotę zł 1.092,00 zł brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu M. S. z urzędu w postępowaniu przygotowawczym oraz sądowym;

5.wymierzył oskarżonemu 180,00 zł opłaty i zasądził od niego 300,00 zł tytułem częściowego zwrotu wydatków na rzecz Skarbu Państwa, a w pozostałym zakresie zwolnił oskarżonego od wydatków, którymi w tej części obciąża Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości i na podstawie art 427§ 2 i § 3 kpk i art 438 pkt 3 i 4 kpk. wyrokowi temu zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia , który mógł mieć wpływ na treść tego orzeczenia poprzez przyjęcie , że oskarżony M. S. kierował samochodem m-rki O. (...) o nr rej. (...) po drodze publicznej czym naruszył orzeczony wyrokiem Sądu o sygn. akt VI K 109/10 z dnia 11.03.2010 roku zakaz dotyczący prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 10 lat, gdy faktycznie kierowania tym samochodem Z. B. który potwierdził ten fakt w sprawie VI K 233/13;

- rażąco niewspółmierność wymierzonej M. S. kary za czyn opisany w pkt II i III wyroku, za które to czyny został uznany winny przez Sąd poprzez wymierzenie mu kary za każdy z czynów po 6 miesięcy pozbawienia wolności łącznie za wszystkie czyny została wymierzona kara 1 roku pozbawienia wolności wynikająca z niedostatecznego uwzględnienia okoliczności obciążających oskarżonego , charakteryzujących zarówno sposób działania jak i motyw jego zachowania w czasie popełnienia czynów.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego za czyny opisane w pkt I, a za czyny opisane w pkt II i III wymierzenie kary grzywny.

Sąd okręgowy zważył co następuje:

Apelacja skutkowałą złagodzeniem zastosowanej wobec M. S. reakcji karnej.

Analizując całokształt zebranych w sprawie dowodów należy uznać, że sąd rejonowy zebrał je w sposób wystarczający do merytorycznego rozstrzygnięcia i należycie ocenił, co pozwoliło mu na wyprowadzenie prawidłowych ustaleń faktycznych. Poczynione przez sąd ustalenia faktyczne znajdują odpowiednie oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, który został poddany ocenie, spełniającej (po uzupełnieniu postępowania dowodnego i uszczegółowieniu analiz przez sąd odwoławczy) wymogi art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk. Wbrew odmiennym twierdzeniom zawartym w apelacji, mającym charakter polemiczny – nie ma podstaw, ani do skutecznego kwestionowania dokonanej przez sąd I instancji oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego determinującej sprawstwo oskarżonego, ani też poczynionych na podstawie tego materiału dowodowego ustaleń faktycznych w sprawie. Konfrontując ustalenia faktyczne z przeprowadzonymi na rozprawie głównej dowodami trzeba stwierdzić, iż dokonana przez sąd rejonowy rekonstrukcja zdarzeń i okoliczności popełnienia przypisanych oskarżonemu przestępstw nie wykazuje błędów i jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym sąd ten dał wiarę i się na nich oparł.

Należy jednak zwrócić uwagę na okoliczności wywiedzione w środku odwoławczym, które wymagają ustosunkowania się:

- w przypadku czynu I kardynalnym dowodem determinującym sprawstwo oskarżonego są zeznania Z. B., które w zakresie wskazywania na M. S. jako na kierowcę samochodu osobowego w dniu 22 lutego 2014 roku nie były konsekwentne. Świadek ten po raz kolejny zmienił wersję zeznając w dniu 22 listopada 2013 roku w sprawie VI W 233/13 Sądu Rejonowego w Radomsku (już po wydaniu nieprawomocnego wyroku w niniejszej sprawie) podając, iż to on prowadził ten pojazd. Ocena i analiza materiału dowodowego - pomimo sprzecznych deklaracji Z. B.(co na uwadze miał również sąd merytoryczny) odnośnie osoby kierującego - pozwala jednak na przyjęcie, iż O.(...)w dniu zdarzenia prowadził jednak oskarżony. Po drugiej kolizji drogowej na ulicy (...)samochód ten zatrzymał się przed bramą posesji ojca oskarżonego F. S.(gdzie mieszkał i oskarżony). Brama została otwarta, co wskazuje, że zamiarem kierowcy było zaparkowanie samochodu na podwórzu tej posesji. M. S.i Z. B.nie znali się bliżej i tylko oskarżony mógł zaprowadzić samochód do swojego miejsca zamieszkania, tym bardziej, iż z żadnych dowodów osobowych nie wynika,

aby Z. B. znał adres oskarżonego lub był instruowany, gdzie ma dojechać. Z. B. nie miał powodów, aby uciekać z miejsca drugiej kolizji. Był wówczas trzeźwy. Okoliczności kolizji (ich nieracjonalność) wskazują na to, iż kierujący mógł mieć rzeczywiście osłabione zdolności psychofizyczne na skutek nadużytego alkoholu. Gdyby Z. B. był sprawcą kolizji i zbiegł w zamiarze uniknięcia odpowiedzialności prawnej, bezsensownym byłoby spisywanie przez niego oświadczenia o własnej winie za kolizję i deponowanie go akurat u M. S. a nie właściciela pojazdu. Faktem bezspornym jest, iż Z. B. nie wiedział, gdzie mieszka M. S.. Nie do przyjęcia jest ta jego wersja, iż przypadkowo zatrzymał pojazd przed posesją oskarżonego. Świadek ruszony później wyrzutami sumienia postanowił się do wszystkiego przyznać i udał się na posesję M. S. (choć nie wiedział, gdzie oskarżony mieszka, a M. S. uciekał wcześniej w innym kierunku) i w obecności jego ojca oskarżonego, Z. B. sporządził pismo (k 2), w którym sprawstwo wziął na siebie (następnie udał się na komendę policji, gdzie obciążał za obydwie kolizje M. S.). Wersje Z. B., w których dokonuje samopomówienia są nielogiczne, niespójne, rozbieżne (w tym co do powodów takiego zachowania), a w szczególności niemożliwe do zaistnienia przy braku wiedzy odnośnie miejsca zamieszkania M. S.. Dlatego sąd I instancji słusznie uznał, iż na aprobatę zasługują te twierdzenia w/w świadka, w których wskazuje na oskarżonego jako na kierowcę O.(...). Z drugiej strony wyjaśnienia oskarżonego nie są stanowcze, co miał na uwadze sąd rejonowy. Dodatkowo tracą walor wiarygodności, gdyż oskarżony w dniu zdarzenia prosił znajomego P. K., aby wziął winę na siebie, co stanowi wyraz jego działań obronnych zmierzających do uniknięcia odpowiedzialności karnej przez zatajenie swojego sprawstwa (oskarżony nie miał żadnego powodu, aby w ten sposób ochraniać Z. B.). Dodatkowo w rozmowie telefonicznej z E. D. sam przyznał, iż była taka sytuacja, iż „na (...)i na (...) w przeciągu pół godziny rozbił cztery auta i nic mu nie zrobili” (k 88 odw.). Zeznania świadków D. D. (1) i R. G. niewiele wnoszą do rozstrzygnięcia sprawy; odnośnie obu kolizji świadkowie zasłaniaли się niepamięcią. Zwrócić należy uwagę na zachowanie D. D. (1) po kolizji, gdy nie dociekał u Z. B. co się stało z jego pojazdem, nie domagał się od niego odszkodowania. Można to wytłumaczyć wiedzą właściciela samochodu, iż to nie Z. B. spowodował kolizje. Przebieg zdarzeń w tym dniu wskazuje, iż wymienieni świadkowie byli blisko związani z M. S., który uczestniczył z nimi w „objazdowej imprezie”, a Z. B. tylko dla nich pracował i wykonywał polecenia, co może uzasadniać tezę o lojalności tych świadków wobec oskarżonego i unikania podawania obciążających go relacji. Ochronny dla oskarżonego charakter mają również zeznania F. S. (odbiegają od innych dowodów zebranych w sprawie, zwłaszcza - nawet tych korzystnych dla sprawcy - zeznań Z. B.). Nie budzi zatem zastrzeżeń, iż sąd I instancji w zasadniczych kwestiach związanych z odpowiedzialnością prawnokarną odmówił wiary oskarżonemu, do czego był w pełni uprawniony, a co dotyczyło w szczególności jego twierdzeń, iż nie prowadził 22 lutego 2013 roku samochodu. Podniesione wyżej okoliczności, a także inne wskazane w motywach zaskarżonego wyroku dały jednak sądowi merytorycznemu podstawę do poczynienia ustaleń faktycznych odnośnie sprawstwa oskarżonego;

- odnośnie czynów II i III sąd I instancji prawidłowo ustalił sprawstwo oskarżonego. Oparł się przy tym nie tylko na zeznaniach pokrzywdzonej O. D., ale także na innych dowodach: osobowych (relacjach E. D., D. D. (2), A. L. D. J. oraz częściowo wyjaśnieniach oskarżonego) ale również rzeczowych: treści SMS – ów nadawanych przez sprawcę, nagraniu rozmowy telefonicznej oskarżonego i E. D., opinii sądowo – psychiatrycznej wskazującej, iż sylwetka psychiczna oskarżonego predysponowała go do dokonywania inkryminowanych mu zachowań. Te wszystkie dowody zostały poddane przez sąd I instancji wnikliwej analizie i ocenie, także we wzajemnym powiązaniu i zarzuty apelacji mające osłabić w tym zakresie wymowę obciążającego M. S. materiału dowodowego nie mogły odnieść zamierzonego przez skarżącego skutku. W art. 191 § 1 kk został określony typ podstawowy przestępstwa zmuszania, który polega na stosowaniu przemocy wobec osoby lub groźby bezprawnej w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia. Centralnym znamieniem czynności sprawczej tego czynu będzie więc zmuszanie, które polega na wykonaniu przez pokrzywdzonego określonej czynności faktycznej lub prawnej, zgodnej z wolą sprawcy. Sprawca oddziałuje więc na pokrzywdzonego w określony sposób w celu doprowadzenia go do konkretnych czynności, przy czym istotą tego czynu nie jest wykonanie przez zmuszanego tych czynności, lecz to, że sprawca wykorzystuje do tego celu niedozwolone środki (wyr. SN z 1.10.1997 r., II KKN 264/96, Prok. i Pr. 1998, Nr 2, poz. 3). Oskarżony poprzez agresywną postawę i groźby wobec pokrzywdzonej chciał przełamać opór ofiary i wywrzeć nacisk na jej procesy motywacyjne w pożądanym przez siebie kierunku, wpłynąć na wolę zmuszanej w celu skłonienia jej do określonego zachowania się (powrotu do związku konkubenckiego). Pokrzywdzona nie podporządkowała się temu swoistemu szantażowi, co nie może ekskulpować oskarżonego. Strony mają wspólne dziecko; fakt, iż w takich realiach rodzinnych O. D. nie zaniechała z nim całkowicie kontaktów, dawał jej nadzieję na złagodzenie wobec niej nieprzyjaznych

postaw sprawcy. Nie ulega jednak wątpliwości, iż z uwagi na charakter tych gróźb, ich emocjonalność i gwałtowność, podłoże – zazdrość sprawcy i chęć postawienia na swoim, deklarowaną bezalternatywność tej sytuacji, groźby wsparte uporczywym i nieustępliwym nękaniami ofiary były zdolne do zastraszenia jej i wywarcia nacisku na wolę zmuszanej w celu skłonienia jej do określonego zachowania się, tj. u obiektywnego obserwatora zdarzenia groźby te wywołują jednak przekonanie, że ich użycie może wpłynąć na określone zachowanie się pokrzywdzonego zgodnie z wolą sprawcy tego zdarzenia. W konsekwencji sąd odwoławczy w pełni podzielił krytyczną analizę wyjaśnień oskarżonego dokonaną przez sąd I instancji.

Reasumując: polemiczne wywody apelacji nie zawierają rzeczowej kontrargumentacji, która mogłaby podważyć stanowisko sądu merytorycznego co do sprawstwa oskarżonego. Treść apelacji przechodzi do porządku dziennego zarówno nad dowodami obciążającymi, jak i ich oceną. Jest oczywiste, że wybiórcze i jednostronne podejście do środków dowodowych przez skarżącego nie może być – wobec treści art. 7 i 410 kpk – zaakceptowane. Nie budzi zatem zastrzeżeń, iż sąd rejonowy w zasadniczych kwestiach związanych z odpowiedzialnością prawnokarną oskarżonych odmówił wiary oskarżonemu; jego wyjaśnienia noszą znamiona pewnego instrumentalizmu, sprzecznego z zasadą obiektywizmu, a nadto nie znajdują wystarczającego wsparcia w innych dowodach ujawnionych w sprawie.

Rażąca niewspółmierność kary zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności mających zasadniczy wpływ na jego wymiar można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej a karą wymierzoną w I instancji.

Taka sytuacja w przedmiotowej sprawie w odniesieniu do kar wymierzonych za czyny jednostkowe nie zachodzi.. W tym kontekście należy uwzględnić, iż:

- oskarżony był trzy razy karany za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości, w tym także raz za naruszenie zakazu prowadzenia pojazdów oraz za czyn z art. 207 § 1 kk. W dłuższej perspektywie czasu okazał jednak powtarzającą się tendencję, iż ma skłonność do nadużywania alkoholu i lekceważenia porządku prawnego. Wcześniejsze reakcje karne, w tym kara bezwzględna pozbawienia wolności nie odniosły wobec niego pożądanych efektów w postaci utrwalenia jego postawy w kierunku przestrzegania porządku prawnego; dane te wskazują, iż w/w nie wyciągnął wniosków z uprzednich skazań;

- okoliczności popełnienia przypisanych mu czynu wskazują na znaczny stopień ich społecznej szkodliwości; w przypadku czynu II i III przemawia za tym sposób i charakter działania, długi ich okres, ich wieloczynowość.

Dlatego orzeczenie przez sąd rejonowy w zaskarżonym wyroku wobec oskarżonego kar jednostkowych za każdy czyn po 6 miesięcy pozbawienia wolności nie można uznać za rażąco surową reakcję karną; w sprawie bowiem przeważają zdecydowanie okoliczności obciążające, które jednoznacznie przemawiają za poddaniem sprawcy resocjalizacji w zakładzie karnym.

Przestępstwa te są zagrożone karą pozbawienia wolności od miesiąca do lat 3. Wymierzenie w tych realiach oskarżonemu kary 6 miesięcy pozbawienia wolności nie można utożsamić z reakcją surową, a już na pewno w takim wymiarze nie ma znamion „rażącej” surowości. W tych realiach brak jest zwłaszcza podstaw prawnych i faktycznych do złagodzenia sprawcy rodzaju wymierzonej kary.

Uwzględniając jednak bliski związek przedmiotowy i podmiotowy pomiędzy czynami II i III oraz bliski związek czasowy i przestrzenny pomiędzy wszystkimi czynami sąd okręgowy uznał, iż okoliczności te wymagają łagodniejszego ukształtowania kary łącznej pozbawienia wolności i obniżył ją do wysokości 8 miesięcy. Na korzyść oskarżonego należy poczytać, iż przeszedł kurację odwykową, wyprowadził się z R. i podjął pracę, nie utrzymuje kontaktów z byłą konkubiną.

Zastosowanie art. 69 kk uzależnione jest od wymiaru kary nie przekraczającej dwóch lat i od przekonania sądu, iż jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa.

Dane dotyczące osoby sprawcy, zwłaszcza jego uprzednia karalność i nie korygowanie swojego zachowania w kierunku przestrzegania porządku prawnego w kontekście okoliczności popełnienia przedmiotowych czynów, które cechuje jaskrawość, uporczywość, duże nasilenie złej woli wskazują, iż nie można wobec M. S. postawić pozytywnej prognozy kryminologicznej, a to sprzeciwia się warunkowemu zawieszeniu wymierzonej mu kary łącznej pozbawienia wolności. W tym przypadku nie tyle wysokość kary, a jej postać ma decydujące znaczenie, zwłaszcza dla realizacji funkcji wychowawczych i zapobiegawczych wobec sprawcy. Oskarżony musi zdawać sobie sprawę, iż za każde kolejne przestępstwo grozi mu adekwatna reakcja karna, a w realiach jego uprzedniej karalności nie może już liczyć na pobłażliwość.

Dlatego sąd okręgowy orzekł, jak w sentencji; o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzekł na podstawie przepisów powołanych w wyroku.